

Sygn. akt VIIK 356/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy VII Wydział Karny w Białej Podlaskiej w składzie:

Przewodniczący: **SSR Małgorzata Makarska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Elżbieta Micewicz

w obecności

po rozpoznaniu w dniu 6 i 20 listopada 2017 roku

sprawy: 1. **R. P. (1)** s. A. i G. z domu K. ur. (...) w B.;

oskarżonego o to, że: w okresie od 05 grudnia 2016 roku do 22 lutego 2017 roku w B., przy ul. (...), pow. (...), woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z P. P. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do niezamieszkałej kamienicy, w ten sposób, że siłowo pokonał zabezpieczenie drzwi wejściowych, po czym z wnętrza budynku, po uprzednim demontażu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elementów metalowych i żeliwnych pochodzących od pieca kaflowego oraz grzejników wartości łącznej 2.000 zł na szkodę T. i K. S., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej, sygn. akt II K 195/11 z dnia 08 lipca 2011 roku,

to jest o czyn z **art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.**

2. **M. K. (1)** s. W. i T. z domu K. ur. (...) w B.;

oskarżonego o to, że: w styczniu 2017 roku daty bliżej nieustalonej w B., pow. (...), woj. (...) pomógł P. P. (1) oraz R. P. (1) w zbyciu elementów żeliwnych oraz metalowych wartości 2.000 zł. wiedząc, iż pochodzą one z czynu zabronionego,

to jest o czyn z **art. 291 § 1 k.k.**

R. P. (1) uznaje za winnego tego, że w styczniu 2017 roku, daty bliżej nieustalonej, w B., pow. (...), woj. (...), po upływie 3 lat 8 miesięcy i 24 dni od odbycia kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 8 lipca 2011r., w sprawie sygn. akt II K 195/11, obejmującym karę roku pozbawienia wolności orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia (...) grudnia 2007r. w sprawie II K 405/06 za czyny z art. 278 § 1 k.k. i 279 § 1 k.k., pomógł P. P. (1) w zbyciu elementów żeliwnych oraz metalowych łącznej wartości 2.000 zł wiedząc, iż pochodzą one z czynu zabronionego, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierza mu karę **10 (dziesięć) miesięcy** pozbawienia wolności; na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zalicza zatrzymanie go w dniach od 22 lutego 2017r. godz. 06.15 do dnia 24 lutego 2017r. godz. 9.07; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

M. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierza mu karę **6 (sześć) miesięcy** pozbawienia wolności; na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zalicza zatrzymanie go od dnia 22 lutego 2017r. od godz. 06.15 do dnia 23 lutego 2017r. do godz. 16.25; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na początku stycznia 2017r. P. P. (1) włamał się do niezamieszkałej kamiennicy przy ul. (...) należącej do T. i K. S., skąd dokonał kradzieży metalowych i żeliwnych elementów wyposażenia mieszkań tj. grzejników, rur, płyt żeliwnych, rusztów do kuchenek i drzwiczek do pieców wartości 2000 zł. Wszystkie skradzione rzeczy przewoził rowerem na posesję przy ul. (...) nr (...) i zostawiał w garażu. Była to posesja, na której mieszkał również brat R. i jego dziewczyna.

(zeznania T. S. k. 12-13, K. S. k. 69v, P. P. k. 59v-60, protokół oględzin k 14-16, dokumentacja fotograficzna k. 17)

P. P. (1) zamierzał sprzedać skradzione przedmioty na złom. Razem z bratem R. je segregowali oraz rozbijali na drobne elementy. Najwięcej było płyt żeliwnych. R. P. (1) wiedział, że P. ukradł złom z kamiennicy przy ul. (...). Bracia P. poprosili o pomoc w załadunku, transporcie i sprzedaży złomu swojego brata ciotecznego M. K. (1), z którym wspólnie spożywali alkohol. M. K. (1) od P. P. (1) dowiedziała się skąd pochodzi złom, lecz zdecydował się im pomóc.

(wyjaśnienia M. K. k.48v-49, zeznania P. P. k. 59v-60)

Następnego dnia we trzech poszli do garażu znajdującego się na posesji przy wynajmowanym domu i znajdujący się tam złom zapakowali do worków. Potem ładowali worek na rower i przewozili go do najbliższego punktu skupu w S.. Tam sprzedawali złom okazując swoje dokumenty tożsamości: najpierw P. P. (1), potem R., a kiedy nie chciano się zgodzić na zakup, również M. K.. W punkcie skupu w S. wyżej wymienieni byli kilka razy tj. w dniach 4, 5, 7 i 9 stycznia 2017r. Za sprzedany złom otrzymywali wówczas kwoty od 54,50 zł do 177 zł. Kiedy M. K. (1) dostał pieniądze za złom od razu przekazał je braciom P..

Z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży P. P. (1) organizował wszystkie imprezy, kupował alkohol, opłacał rachunki. Przekazywał też pewne kwoty bratu R. i M. K. (1).

(wyjaśnienia M. K. k.48v-49, zeznania P. P. k. 59v-60, protokół zatrzymania rzeczy k.26-28, 35-37, formularz przyjęcia odpadów k. 29-33, protokół oględzin k.93-95, protokół okazania k. 96-97)

R. P. (1) z zawodu jest malarzem. Zatrudnia się dorywczo, lecz obecnie nie pracuje. Jest kawalerem. Ma konkubinę i dziecko w wieku 2,5 lat. Był karany m.in. za przestępstwa z art. 288 § 1 kk oraz 279 § 1 kk.

M. K. (1) z zawodu jest stolarzem. Zatrudnia się dorywczo – obecnie jako dekarz. Jest kawalerem. Posiada troje dzieci w wieku 3, 5, 15 lat. Był karany za przestępstwa z art. 279 § 1 kk oraz z art. 178a§ 1 kk.

(dane osobowe M. K. k. 78, R. P. k. 75, odpisy wyroków w sprawie II K 195/11 k.79-81, II K 143/08 k. 82-86, II K 405/06 k. 109-114, dane o karalności R. P. k.90-92, M. K. k.99-100)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedstawione dowody.

Oskarżony M. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.48v-49). Złożył wyjaśnienia, w których opisał w jakich okolicznościach wyraził braciom P. zgodę na sprzedaż skradzionego złomu, gdzie i z kim go przewoził, komu go sprzedawał i na co zostały przeznaczone uzyskane w ten sposób pieniądze. Natomiast na rozprawie M. K. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu (k.192, 205v). Tłumaczył, że podpisał zeznanie na policji, bo mu tak kazali policjanci. Po okazaniu dokumentu sprzedaży złomu podał, że ten złom, który wówczas sprzedawał, zbierał na śmietnikach.

R. P. (1) (k.54v-55, 122, 192v) również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że brat P. czasami przynosił rzeczy do chlewka przy domu, który wynajmował wraz z konkubiną w B. przy ul. (...). Kazano im posprzątać ten chlewek, więc brał stamtąd złom i go sprzedawał. Nie musiał nic kraść. Później brat mu wspominał, że przynosił tam jakieś rzeczy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd obdarzył wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) składane w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Nie kwestionował on faktu sprzedaży wraz z P. kradzionego złomu, przedstawił okoliczność w jakiej dowiedział się o pochodzeniu złomu oraz powody, z których na dowodzie sprzedaży widnieje jego nazwisko. Nie starał się umniejszać roli w paserstwie. Wyjaśnienia M. K. (1) są szczerze i zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami P. P. (1) oraz dowodami z dokumentów. Stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych sądu.

Jednocześnie Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom składanym na rozprawie, w których M. K. (1) nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i podał, że treść jego poprzednich wyjaśnień nie była prawdziwa, jednak policjanci kazali mu je podpisać. Bowiem P. P. (1) wyraźnie wskazał, że M. K. (1) woził z nimi złom do skupu, co jest zbieżne z pierwszą relacją M. K. (1). Dokument na k. 32 dowodzi, że nie był to złom zbierany na śmietnikach, gdyż przekazywał złom miedziany w ilości 360 kg oraz 1,30 kg mosiądzu. Ten rodzaj złomu wskazuje, że mógł pochodzić z kradzieży, gdyż wcześniej był segregowany. Zdaniem sądu wyżej opisane wyjaśnienia M. K. (1) stanowią jego linię obrony zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

W ocenie sądu zupełnie niewiarygodne są wyjaśnienia R. P. (1), w których dowodzi, że nie brał udziału w sprzedaży skradzionego złomu, a podawał, że sprzedawał jedynie złom uprzątnięty z podwórka. Wystawiony na jego dane formularz przyjęcia odpadów wskazuje (k.29), że sprzedał ok. 50 kg złomu w dniu 4 stycznia 2017r. Wyjaśnienia M. K. (1) (k.49) są spójne z relacją P. P. (1) (k.60) dowodzą, że R. P. (1) sprzedawał złom, o którym wiedział, że pochodził z kradzieży. Brak jest natomiast dowodów wskazujących, że R. P. (1) wraz z bratem P. dokonywał kradzieży z włamaniem do kamiennicy przy ul. (...). P. P. (1) podał, aby na tym włamaniu był sam i nie było z nim innych osób. Natomiast z opinii traseologicznej wynika, że odwzorowania obuwia na ścianach kamiennicy nie pochodzą od podeszew obuwia R. P. (1) (k.150-160).

Jeśli chodzi o zeznania P. P. (1) (k.59v-60) należy wskazać, że wiarygodna jest jego relacja składana w postępowaniu przygotowawczym. Wówczas był słuchany w charakterze podejrzanego. Opisał szczegółowo sposób w jaki dostał się do kamiennicy, przedmioty które stamtąd zabierał, miejsce gdzie je przechowywał. Podał, że mówił bratu o planowanym włamaniu do kamiennicy. Wskazał, że z bratem ten złom rozbijał i segregował, zaś sprzedawał go również z kuzynem M. K. (1). Zaznaczył, że K. wiedział, że złom pochodzi z włamania do kamiennicy. Podał, że przekazał bratu i K. drobne kwoty, zaś za resztę pieniędzy przeznaczał na życie i rozrywki. Pił na stacji z bratem i M. K. (1). Przedstawione twierdzenia P. P. sa spójne, logiczne i konsekwentne a nadto zgodne z zeznaniami M. K. (1) oraz dowodami z dokumentów, w tym załączonymi formularzami przyjęcia odpadów (k.29-33), protokołami oględzin a nadto protokołem okazania.

Natomiast zeznania świadka składane na rozprawie (k.204v-205v) są niewiarygodne w części, w której dowodzi, że M. K. (1) brał udział we włamaniu do kamiennicy na ul. (...). Wprawdzie nie sposób wykluczyć, że P. P. (1) nie działał sam, jednak brak jest dostatecznych dowodów, że dokonywał włamania z bratem czy też z kuzynem. Stąd zeznania składane na rozprawie, przy stanowczym uprzednim twierdzeniu, że do kamiennicy włamał się sam, jest wątpliwe co do zasadności. P. P. (1) miał wcześniej możliwość zweryfikowania swoich twierdzeń, jednak tego nie uczynił. Tak więc stanowisko w tym przedmiocie, z powodu braku innych dowodów, należy uznać za nieprawdziwe. Pozostałe zeznania odnoszące się do wspólnej sprzedaży skradzionego złomu oraz miejsca jego przechowania są w ocenie sądu wiarygodne.

Zeznania T. S. (2) (k.193-194, 12v) oraz K. S. (k.193v-194, 69), właścicieli kamiennicy przy ul (...), opisujące rozmiar zniszczeń powstałych wskutek włamania, przedmioty które zostały im skradzione, ich wartość tj. 2000 zł, są w całości wiarygodne. Świadkowie nie znali sprawców włamania, nie wiedzieli kto mógł tego dokonać, a o tym fackie zostali powiadamiani przez policję. W toku postępowania T. S. (2) rozpoznała (k.96), elementy wyposażenia mieszkań kamiennicy, które zostały zatrzymane na punkcie skupu złomu. Przedstawiona relacja świadków jest spójna z opisem P. P. (1), a także dowodami z dokumentów, w tym protokołami oględzin.

Odnosząc się do zebranych w sprawie, nieosobowych dowodów w postaci: protokołów oględzin (k 14-16, 93-95), dokumentacji fotograficznej (k. 17), protokołu zatrzymania rzeczy (k.26-28, 35-37), formularzy przyjęcia odpadów (k. 29-33), protokołu okazania (k. 96-97), danych osobowych (k. 78, k. 75), odpisów wyroków w sprawie II K 195/11 (k.79-81), II K 143/08 (k. 82-86), II K 405/06 (k. 109-114), danych o karalności R. P. (k.90-92), M. K. (k.99-100) Sąd doszedł do wniosku, że nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność. Zostały one sporządzone zgodnie z przepisami prawa przez kompetentne, właściwe do tego osoby, nie noszą również śladów bezprawnej ingerencji w ich treść.

Również wiarygodna jest opinia traseologiczna, która została sporządzona przez biegłego z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. (.150-160). Biegły przeprowadził badania porównawcze śladu podeszw obuwia oraz obuwia zabezpieczonego od R. P. (1) i na ich podstawie wydał kategorię opinię, wskazującą na brak zbieżnych cech pomiędzy nimi. Biegły wykazał się rzetelnością i fachowością w wykonaniu zleconego mu zadania, a swoją opinię poparł stosowną dokumentacją.

W świetle ustalonego stanu faktycznego należy przyjąć, że oskarżony M. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona art. 291 § 1 kk, zaś R. P. (1) art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Natomiast poczynione wyżej ustalenia faktyczne oraz przeprowadzone dowody nie pozwoliły na przypisanie R. P. (1) przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

Przestępstwo paserstwa określone w art. 291 § 1 kk polega na nabyciu lub pomocy do zbycia, przyjęciu lub pomocy w ukryciu rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Jest to przestępstwo o alternatywnie określonych czterech formach działania sprawczego, z których każde jest samodzielne i pozwala na wyczerpanie po stronie przedmiotowej znamion tego przestępstwa.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżeni R. P. (1) oraz M. K. (1) pomogli P. P. (1) w zbyciu elementów żeliwnych i metalowych, pochodzących z włamania do kamiennicy należącej do T. i K. S.. Wspólnie zapakowali przedmioty do szmacianych worków i rowerem transportowali je do S. Starego, gdzie sprzedali je na punkcie skupu. Posługiwali się swoimi dowodami osobistymi, okazując je przy sprzedaży dowodząc, że są właścicielami tych rzeczy.

Przedmiotem tego paserstwa są rzeczy ruchome w postaci: grzejników, rur, płyt żeliwnych, rusztów do kuchenek i drzwiczek do pieców łącznej wartości 2000 zł. Zatem kwota ta przekraczała próg stanowiący o wykroczeniu z art. 122 § 1 kw.

Przestępstwo określone w art. 291 § 1 kk jest przestępstwem umyślnym. Dla popełnienia paserstwa we wszystkich jego formach konieczna jest świadomość sprawcy, że rzecz będąca przedmiotem jego działania została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, albo świadomość możliwości pochodzenia tej rzeczy z czynu zabronionego. Dla wypełnienia znamion strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 291 kk nie jest konieczna natomiast świadomość sprawcy dotycząca okoliczności związanych z popełnieniem czynu zabronionego, z którego pochodzi rzecz stanowiąca przedmiot jego działania. W szczególności nie jest konieczne, aby paser miał świadomość, za pomocą jakiego konkretnie czynu zabronionego rzecz została uzyskana, ani też świadomość okoliczności, czasu i miejsca popełnienia tego czynu zabronionego (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 662; J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 423-424; J. Wojciechowski, Kodeks karny..., s. 506).

Oskarżeni R. P. (1) i M. K. (1) wiedzieli, że sprzedają rzeczy pochodzące z włamania do kamiennicy. Zostali poinformowani o pochodzeniu przedmiotów przez P. P. (1), a mimo to zgodzili się mu pomóc w sprzedaży. Okazywali nawet swoje dowody wskazując, że są właścicielami rzeczy. Oznacza, że popełnili przestępstwo umyślnie i w zamiarze bezpośrednim. Wizyta w punkcie skupu umotywowana była chęcią osiągnięcia korzyści przez P. P. (1). Sami zaś zostali również przez niego wynagrodzeni.

R. P. (1) był wielokrotnie karany. Popełnił przestępstwo paserstwa w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 kk. Był on skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z 20 grudnia 2007r. w sprawie II K 195/11 na karę

roku pozbawienia wolności za czyny z art. 278 § 1 kk oraz z art. 279 § 1 kk. Wyrok ten wchodził w skład wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 8 lipca 2011r. (sygn. akt II K 195/11 k.79-81), którą to karę wykonano w całości w dniu 6 kwietnia 2013r. Należy wskazać, że wskutek omyłki sąd nieprawidłowo określił okres od odbycia kary do popełnienia przestępstwa (k.81v), co jednak zmienia ustaleń, iż przestępstwo zostało przez oskarżonego R. P. (1) popełnione w warunkach art. 64 § 1 kk.

W przedmiotowej sprawie spełnione są przesłanki warunkujące przypisanie wszystkim oskarżonym winy, tj. skutecznego postawienia zarzutu zachowania sprzecznego z prawem, bowiem oskarżeni są osobami dorosłymi i poczytalnym, znajdowali się w normalnej sytuacji motywacyjnej i mieli możliwość zachowania się zgodnego z prawem.

Przy wymiarze kary sąd kierował się dyrektywami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 kk, dążąc głównie do tego, aby zapobiec popełnieniu przez oskarżonych przestępstw w przyszłości. Sąd miał na uwadze również względy oddziaływania społecznej kary. Pod rozwagę poddał znaczny stopień szkodliwości społecznej czynów, wyrażający się w zamachu na dobro prawnie chronione jakim jest prawo własności. Okolicznością obciążającą była uprzednia karalność obu oskarżonych, zaś w stosunku do R. P. (1) popełnienie go w warunkach recydywy. Z powyższego faktu można wnioskować o zupełnym lekceważeniu przez oskarżonych obowiązujących przepisów prawa, jak również o braku szacunku dla cudzej własności.

Sąd uznał za zasadne wymierzenie oskarżonemu M. K. (1) kary 6 miesięcy pozbawienia wolności zaś R. P. (1) kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem sądu działanie oskarżonych było umyślne z zamiarem bezpośrednim, wcześniej przez wszystkich zaplanowane, rozłożone w czasie, a nadto popełnione przez R. P. (1) w warunkach powrotu do przestępstwa, co uzasadnia wymierzenia oskarżonym kary pozbawienia wolności, a z drugiej strony uniemożliwia orzeczenie kary w niższym wymiarze i z warunkowym zawieszeniem lub też kar nieizolacyjnych. W ocenie sądu postawa oskarżonych, którzy mieli świadomość konsekwencji swojego działania, wiedzieli, że już wcześniej naruszali prawo, nie daje pozytywnej prognozy na przyszłość. Tak więc konieczna jest czasowa ich izolacja dla uświadomienia naganności ich postępowania.

Obowiązkiem sądu wynikającym z art. 63 § 1 kk było zaliczenia okresu zatrzymania oskarżonych w dniach 22, 23 i 24 lutego 2017r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w przepisie art. 624 § 1 kpk. Z uwagi na opisaną wyżej sytuację majątkową oskarżonych, a także konsekwencje wydanego wyroku Sąd uznał, że poniesienie przez oskarżonych kosztów postępowania byłoby dla nich zbyt uciążliwe. W związku z powyższym sąd zwolnił oskarżonych od obowiązku ich ponoszenia obciążając nimi Skarb Państwa.